

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni Eterownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 244

Wydanie P

Poznań, środa dnia 27 maja 1936

Rok 31

Poznań, 26 maja.

Po wyborach w Belgji

Belgia ma poza sobą parlamentarną kampanję wyborczą, zamkniętą niedzielnym aktem składania głosów. Według zgodnych stwierdzeń postronnych obserwatorów ostatnia kampanja wyborcza nacechowana była nieznaną poprzednio gwałtownością i namiętnością.

Walka toczyła się o nowy skład izby poselskiej oraz odnowienie większości zasiadających w senacie. W wir kampanji wyborczej wciągnięty był cały naród, poza częścią żeńską, której — za wyjątkiem matek i wdów po poległych w obronie Belgji — nie przysługują ani czynne ani bierne prawa wyborcze.

Z ostatecznego wyniku niedzielnych wyborów wiadomo, że w nowym parlamencie stronnictwo katolickie będzie liczyło 63 mandaty (straciło 16), liberali będą mieli 23 mandaty (stracili 1), socjaliści 70 (stracili 3), komuniści 9 (zyskali 6), socjaliści flamandzcy 16 (zyskali 8) i nowa partja rexiŝtów 21 mandatów.

Na powierzchnię życia politycznego królestwa Belgów występuje nowy czynnik w postaci stronnictwa rexiŝtów. Kieruje tem ugrupowaniem 28-letni Leon Degrelle, wychowanek stronnictwa katolickiego, z którego wystąpił niedawno, wypowiadając równocześnie wojnę ideowo-organizacyjną trzem głównym stronnictwom belgijskim: katolickiemu, liberalnemu i socjalistycznemu. Wszystkie te trzy stronnictwa wchodzi w skład koalicji, na której wyrósł rząd jedności narodowej premiera van Zeelanda.

Rozgrywka wyborcza dokonywała się siłą rzeczy między koalicją rządową i nowym partnerem — rexiŝtami. Dokoła Degrelle skupiły się nowe siły polityczne, dotąd naogół niezaangażowane. Żywiłowa akcja propagandowo-agitacyjna rexiŝtów, wywodzących swą nazwę od Christus Rex, spotkała się z oddźwiękiem wśród tych, którzy krytycznie oceniają belgijskie życie polityczne, skompromitowane w latach ostatnich skandalami finansowymi, do których byli wmieszani politycy z różnych grup. Oddziaływanie hasłami oddzielenia polityki od wpływu finansów, aby tą drogą uniknąć w przyszłości nadużyć, zjednało młodemu ruchowi duże sympatje.

Leona Degrelle charakteryzuje się jako naśladowcę faszyzmu i hitleryzmu na gruncie belgijskim. Dobry mówca i psycholog, potrafi oddziaływać na słuchaczy. W programie jego przebijają wpływy t. zw. „Führerprinzipu” (wodzostwa), zaczerpniętego z Włoch i Trzeciej Rzeszy. Z pewnych wypowiedzeń wynika, że rexiŝci żywią pewne sympatje do Trzeciej Rzeszy. Dopiero jednak z czasem będzie można osądzić, czy są to sympatje dla

Powstanie Arabów w Palestynie?

Uzbrojone oddziały atakują wszędzie policję i wojska angielskie — Wysoki komisarz zapowiedział ostre wystąpienie władz brytyjskich

London. (Tel. wł.). Dzisiejsze dzienniki poranne omawiają z pewnym niepokojem położenie w Palestynie.

Walki Arabów z Żydami, trwające już od 6 tygodni, przybrały miejscami formy powstania, które sprawia władzy mandatowej dużo kłopotu. Od Haify do Gazy oraz w okolicach pomiędzy Jerozolimą i Nazaretem wre. Uzbrojone oddziały arabskie kryją się po wzgórzach, strzelając często do policji i wojska brytyjskiego.

Powyższe doniesienia pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że już w najbliższym czasie spodziewać się należy ostrego wystąpienia władz brytyjskich. Wysoki komisarz oświadczył w poniedziałek, że nie pozwoli się szantażować i żaden strajk czy inne gwałty nie sprowadzą go z drogi wypełniania zobowiązań mandatowych.

Tymczasem w żydowskiej kolonii Mechat doszło do starcia pomiędzy Arabami i policją. Oddziały Arabów nadciągnęły z kilku stron i rozpoczęły ostrzeliwanie kolonii. Dopiero pomoc wojskowa odparła napastników, którzy ponieśli znaczne straty.

W mieście portowym Gaza zniszczone zostały przez Arabów połączenia telegraficzne. Policja zrobiła użytek z broni palnej. Władze otrzymały zawiadomienie, że w okolicy Gazy kilka rodzin angielskich znajduje się w niebezpieczeństwie. Wysłano wojsko, które przeprowadziło wspomniane rodziny, przyczem w międzyczasie jeden z żołnierzy angielskich został raniony.

Na drodze z Nablus do Janin doszło do starcia pomiędzy Arabami i

wojskiem brytyjskiem. W toku starcia kilku ludzi zostało rannych.

Na filję banku anglo-palestyńskiego oraz na dworzec w Jaffie rzucono kilka bomb.

Mieszkańcy miasta Kefr Kenna obrzucili maszerujące oddziały angielskie kamieniami. Wojsko przeszukało domy, a w czasie tej akcji Arabi obrzucali żołnierzy z dachów kamieniami. W ataku brało udział wiele kobiet. Do-

piero użycie broni palnej przyniosło uspokojenie. Zabita została pewna dziewczynka arabska.

W Jaffie zaatakowano policję z meczetu bombami oraz strzałami karabinowymi.

We wtorek rano doszło do starcia u podnóża góry Tabor. Oddział około 250 Arabów zaatakował policję, która wskutek braku amunicji musiała się wycofać.

Nowe pakty na widowni?

Paryż. (Tel. wł.). Dzisiejszy „L'Oeuvre” twierdzi, że nowy rząd francuski ostatecznie rozwiązanie sporu włosko-abisyńskiego i zniesienie sankcyj będzie chciał odroczyć do sesji wrześniowej Ligi Narodów. Zachodzi możliwość, że do tego czasu Włochy opuszczą Genewę. Wówczas jednak rokowania włosko-austro-węgierskie byłyby niemożliwe, gdyż Austria i Węgry, przynajmniej narazie, chcą pozostać w Lidze.

W ostatnich dniach Włochy wyraźnie dały do zrozumienia, że życzą sobie współpracy z Francją i Anglią, stawiając przytem jednak warunki, które niełatwo mogą być przyjęte w Paryżu czy

Londonie.

W rozmowie z ambasadorami Francji i Sowieców w Rzymie, Mussolini oświadczył, że życzy sobie współpracy Rosji w ramach europejskiego współdziałania wielkich mocarstw. Równocześnie Włochy wzbraniają się przyznać to samo prawo wszystkim państwom i nie chcą się pogodzić ze współpracą Małej Ententy czy też Porozumienia Bałkańskiego. W rozmowie z wymienionymi ambasadorami Mussolini wypowiedział się za podpisaniem paktu sześciu razem z Sowiecami i Polską, lub paktu pięciu bez Polski. Należy przypuszczać, że Włochy nadal uprawiać będą politykę rewizji traktatów.

Zamiary rządu Bluma

Paryż (PAT) Po przerwie niedzielnej Blum prowadził dalej narady.

Odbył on m. in. rozmowę z przewodniczącym senatu Jeanneney.

W kołach politycznych uważają, że zarówno ta narada jak i sobotnia z przewodniczącym izby Bouissonem, stoi w związku z przygotowaniem akcji parlamentarnej. Nowy rząd na samym wstępie chce zgłosić szereg zasadniczych projektów ustawodawczych i pragnąłby uniknąć opóźnienia, które mogłoby nastąpić ze względu na nieukonstytuowanie się jeszcze odpowiednich komisji.

Sprawozdawca polityczny „Echo de Paris” podaje, iż nowemu rządowi zależy przede wszystkim na natychmiastowym uchwaleniu ustawy o amnestji oraz o 40-godzinnym tygodniu pracy w przemyśle. Przyjęcie tych ustaw byłoby symbolicznym rozpoczęciem urzędowania programu wyborczego „frontu ludowego”.

Paryż (PAT) Na terenie parlamentarnym daje się już zauważyć pewne ożywienie. W dniu dzisiejszym przewidywane są zebrania konstytucyjne komunistów i socjalistów.

Paryż (PAT). Sprawa obsadzenia teki spraw zagranicznych jest w dalszym ciągu głównym przedmiotem zainteresowania prasy. Szanse Yvon Delbosa zmalały, natomiast coraz częściej wymieniane jest nazwisko Paul-Boncoura i Chautempsa.

„Petit Parisien” i „Le Figaro” wyrażają przypuszczenie, że tekę zdrowia publicznego otrzyma pani Joliot Curie.

Z min. sprawiedliwości

Warszawa. (Tel. wł.) Zapowiedziane od paru dni ustąpienie dyrektora departamentu ogólnego ministerstwa sprawiedliwości p. Dlouhy'ego wczoraj stało się faktem. Jego prośbę o dymisję przyjęto.

Jako następcę wymieniają prokuratora Kożuchowskiego. (w)

Włoska administracja w Abisynji

Rzym (PAT). Po mianowaniu marsz. Badoglio na wicekróla Abisynji opróżniło się stanowisko gubernatora Erytrei, ponieważ obie kolonie rządzone były przez marsz. Badoglio, który sprawował funkcje wysokiego komisarza dla Afryki wschodniej, mając jako zastępców wicegubernatora Erytrei oraz gubernatora Somali.

Obecnie gubernatorem Erytrei mianowano gen. Guzzoniego, którego władzy podlegać będzie również i prowincja Tigre. Natomiast gubernato-

rem Somali został gen. Santini, a jego zastępcą de Rubeis.

Zaznaczyć należy, że sprawujący dotychczas obowiązki gubernatora Somali marsz. Graziani znajduje się obecnie w Adis Abebie, gdzie w charakterze regenta zastępuje wicekróla Abisynji, który wyjechał do Włoch.

Prasa, komentując powyższe zmiany, wyraża opinię, że marsz. Graziani nie powróci już do Mogadiscio. Ponadto dzienniki informują, że nowy statut organiczny dla Abisynji opracowuje się.

W jutrzejszym wydaniu głównem

SZTUKA I GOSPODARKA

przez dr. Lecha Niemojewskiego
prof. Politechniki Warszawskiej

ustroju w Niemczech, czy też dla Niemiec jako takich.

Czynnikiem niepomyślnym dla Belgji jest dalszy wzrost separatystycznego ruchu flamandzkiego.

W przeciwieństwie do Francji głosy marksistów (socjaliści i komuniści) nie doznały przyrostu. Podczas wyborów belgijskich w roku 1932 padło bowiem na te stronnictwa ogółem 932.722 głosów, w ubiegłą niedzielę zaś 900.771. Natomiast stronnictwa niemarksiŝtowskie, włącznie flamandz-

kich nacjonalistów, otrzymały obecnie 1.405.656 głosów, gdy w roku 1932 1.350.188.

W nowym parlamencie żadne stronnictwo nie posiada bezwzględnej większości. Gra polityczna będzie więc nadal polegała na klejeniu koalicji z nieuniknionymi w takich razach targami partyjnymi. W takim układzie sił dużo szans przypada rexiŝtom, którzy przez propagandę mogą nadal wzmacniać swe stanowisko w kraju.

Na marginesie zjazdu legionistów

Niedzielny zjazd Związku Legionistów był wydarzeniem politycznym o znaczeniu przełomowym dla obozu pilsudczyków.

Zapowiadano ten zjazd jako czysto statutowy, poświęcony unormowaniu stosunków między pokrewnymi, a rywalizującymi ze sobą organizacjami: centralnym Związkiem Legionistów, na którego czele stał p. Sławek i Kołami Pułkowymi, którym przewodził generał Rydz-Śmigły. Tarcia między temi organizacjami zlikwidowano na drodze częściowego kompromisu przez uchwalenie nowego statutu organizacyjnego, zniesienie stanowiska prezesa Związku i powołanie pułkownika Koca na komendanta naczelnego, wreszcie przez kompromis wyborczy, dzięki któremu do naczelnej komendy, która zastąpiła dawny zarząd Związku, obok mężów zaufania p. Sławka wybrano także przeciwników jego polityki, jakimi są: usunięty przed paroma laty z B. B. W. R. były poseł i wicemarszałek Sejmu p. Polakiewicz i senator Małski, jeden z przywódców t. zw. „naprawiaczy”.

Jednak ponad te, niewiele szersze sfery społeczeństwa obchodzące, wewnętrzne sprawy obozu legionowego wybiły się w niedzielnym jeździe dwie mowy polityczne, wygłoszone przez p. Sławka i generała Rydza-Śmigłego.

Możnaby te mowy scharakteryzować bardzo krótko, dwoma słowami: przeszłość i przyszłość.

P. Sławek mówił o przeszłości, o roli, jaką legionieści odegrali w życiu politycznym Polski, od organizacji bojowej P. P. S., poprzez Związek Walki Czynnej, Legiony, przewrót majowy, B. B. W. R. — do uchwalenia nowej konstytucji. Były w tej mowie charakterystyczne dla p. Sławka porachunki z „partjami”, były słowa uznania dla działalności B. B. W. R., znalazł się jednak i następujący, dość niezwykły w ustach twórcy pomajowego elitaryzmu, bo brzmiący jakby jego potępienie, ustęp:

„Jakże silnie przejawiała się w nas chęć potępienia nie tylko partyj i ich działaczy, ale i tej ogromnej większości społeczeństwa, która ich wpływom ulegała. W jakże wielkim stopniu chęć zamknięcia się w naszym własnym gronie zastąpiła nam rozumienie, że przyszłość Polski dopiero wtedy będzie miała mocne podstawy, gdy znajdzie oparcie o cały naród, o wszystkie siły i wartości moralnie zdrowe, jakie w nim tkwią. Wydobycie tych moralnych zdrowych sił musi być celem”.

Trzeba zapamiętać dobrze to, co prezes większości w dwóch ostatnich Sejmach mówił o większości społeczeństwa i oparciu przyszłości Polski o cały naród. A w jaki sposób, jaką drogą chce p. Sławek osiągnąć cel, o którym mówił, a mianowicie: wydobycie zdrowych moralnych sił narodu?

Przez nową konstytucję.

Tak brzmiała pochwała przeszłości w ustach przywódcy obozu, który sam w zakończeniu swej mowy oświadczył, że „skończył swoją rolę”.

Zupełnie inne w treści i tonie było drugie przemówienie, poświęcone — przyszłości. Z przeszłością bardzo krótko rozprawił się generał Rydz-Śmigły, potępiając politykę w wojsku i „zbanrutowane hasła polityczne”, a wzywając legionistów do nowego życia, do stworzenia wielkiego, wspólnego łańcucha z wszystkimi „którzy mają poczucie siły i chcą tę siłę oddać w rzetelną służbę Polsce”.

Jako hasło naczelne wysunął obronę państwa, co jest zbyt wąskim postawieniem sprawy.

Potępiając wszelkie „przyprzążki” i „własne podwórka”, a zwłaszcza monopolizowanie w jednym obozie miłości Polski i mądrości politycznej, zapy-

tał wprost legionistów, czy chcą iść wskazaną przez niego drogą, od której nie odstąpi „ani na centymetr”.

Niewątpliwie mowa gen. Rydza-Śmigłego miała jawne niedomówienia. Nie wiemy narazie, jak pod względem politycznym i gospodarczym będzie wyglądał program, wysnuty z hasła obrony państwa.

Wobec tylu niewiadomych dokład-

na analiza mowy gen. Rydza-Śmigłego nie jest narazie możliwa. Można ustalić już obecnie jej charakter ogólny i specjalne znaczenie dla obozu pilsudczyków, który od dłuższego już czasu przechodził wewnętrzny kryzys, a od niedzieli znalazł się na przełomie.

M. K.

Obrona kraju i polityki

W wydaniu porannym wydaliśmy już krytyce sformułowanie przez generalnego inspektora armii gen. Rydza-Śmigłego defensywnego hasła „obrony Polski” jako „jedynego naszego hasła, które może być pionem naszym moralnym” i w imię którego podjęte być winno „organizowanie i kierowanie woli ludzkiej”.

Stwierdziłszy, że nie takie hasła rzucono sąsiadnym naszym narodom i nie to był drogowskaz, który Niemcy hitlerowskie, nie mówiąc już o Italii faszystowskiej, powiodli do olbrzymiego wysiłku narodowego. Hasło wyłączenie „obrony Polski” nie jest zdolne zelektryzować narodu w czasie pokoju.

Narodowi trzeba wskazać drogę pozytywną, wiodącą do wewnętrznej i zewnętrznej siły i potęgi Polski. To znacznie więcej, niż defensywne hasło „obrony Polski”.

„Warsz. Dziennik Narodowy” kreśli następujące uwagi na temat obrony kraju i polityki:

Gdyby zagadnienie obrony państwa i jego zdolności do wielkiej akcji na terenie międzynarodowym ograniczało się do posiadania licznej, dobrze wyćwiczonej i dobrze zaopatrzonej armii, to wystarczałoby wykonywać posłusznie to, co nakazał wojskowi, co wskazał eksperci i technicy. Lecz zagadnienia powyższe nie ograniczają się do tego. Są one o wiele bardziej skomplikowane.

Po pierwsze, zarówno we współzawodnictwie pokojowym, jak w czasie wojny był, jest i będzie czynnikiem najważniejszym człowiek. Było to oczywiste, gdy z kijem, siekierą, łukiem, czy mieczem stawali ludzie naprzeciw siebie do walki. Tak samo jest dziś, mimo skomplikowanych środków technicznych, jakie są dziś w użyciu w czasie wojny. Potwierdzają to wszyscy eksperci w tej dziedzinie. Zachowanie się zaś człowieka (oficera i żołnierza) zależy od różnych czynników psychicznych, jest przeto związane z całokształtem życia narodu, którego żołnierze i oficerowie są członkami.

A dalej — wie dziś każde dziecko, że w wojnach współczesnych bierze udział także ludność cywilna, że obok armii musi istnieć zorganizowany przemysł wojenny, dostarczanie żywności, komunikacja i t. d. Proszę sobie przypomnieć to wszystko, cośmy czytali o wyprawie afrykańskiej Włoch, o akcji wojennej na terenie Abisynji, o sankcjach, o rozstrzygającym znaczeniu ducha i nastrojów nie tylko żołnierza, lecz i cywila we Włoszech. Jeśli marszałek Badoglio odniósł zwycięstwo na placu boju, to jest to wynikiem tego wszystkiego, co się działo we Włoszech w ciągu lat powojennych...

Tak dochodzimy do wniosku, że niezbędnym warunkiem gotowości narodu do wielkich wysiłków jest dobra polityka. Pustym tedy frazesem jest twierdzenie, że wystarczy, by się wszyscy skupili pod hasłem obrony narodowej, by obdarzyli zaufaniem tych, którzy właśnie w danym momencie mają władzę w ręku, by pozostawili kierownictwo ekspertom i fachowcom, a wszystko będzie dobrze. Bo, gdy się dochodzi do wniosku, że warunkiem kardynalnym zdolności narodu do wielkich wysiłków jest dobra polityka, to trzeba zacząć od zorganizowania takiej dobrej polityki w państwie, trzeba na wytworzonej w ten sposób podstawie zbudować zaufanie społeczeństwa do kierownictwa, umieć wzbudzić entuzjazm powszechny, wytworzyć odpowiednią postawę duchową narodu.

A to ostatnie właśnie jest rzeczą trudną i skomplikowaną, wymaga, by ci, co sięgają po władzę w państwie nie tylko posiadali wielki rozum i sztukę polityczną, lecz także umieli współżyć duchowo ze społeczeństwem, byli wyrazicielami najtajniejszych drgnięć duszy narodu.

Jeśli się przeto myśli na serio o przygotowaniu narodu polskiego, by sprostał tym wszystkim zadaniom, jakie czas niesie, to trzeba zacząć od początku — od tego, by prowadzić dobrą politykę.

Tragiczna dola zmarłego arcybiskupa Meksyku

Waszyngton. Z Meksyku nadeszła tu wiadomość, że w ubiegłą środę zmarł tam arcybiskup Pasquale Diaz, ordynariusz archidiecezji miasta Meksyku.

*

S. p. arcybiskup Pasquale Diaz urodził się 22 czerwca 1876 r. w Zapopam, archidiecezji Guadaluajara, w meksykańskim stanie Jalisco. Po otrzymaniu święceń kapłańskich w seminarjum duchownym w Guadaluajara przystąpił w r. 1903 do Towarzystwa Jezusowego i odbył nowicjat w domu „El Llano” koło Zamora. Wystąpił przez zakon do Europy, odbył studia w Hiszpanii, w Lowanium i Leodjum, poczem objął urząd „praefecti disciplinae” w jezuickim kolegium „Mascarones” w Meksyku.

W czasie prześladowań w r. 1914 przebrany po cywilnemu, sprawował opiekę nad tajnie w Meksyku przebywającymi jezuitami i, gdy prześladowanie zelżało, połączył ich w jeden dom p. w. św. Rodziny, którego został przełożonym. Powołany na stolicę biskupią w Tabasco, konsekrację otrzymał w bazylice Guadelupy w r. 1923 z rąk ówczesnego delegata apostolskiego na Meksyk, arcybiskupa Ruiz y Florez.

Niedługo jednak mógł przebywać w Tabasco. Gubernator Garrido y Canabal rozpoczął w tym stanie nową serję prześladowań i biskup Diaz musiał wrócić do miasta Meksyku. Tu w r. 1926 dosięgły go wraz ze wszystkimi katolikami nowe prześladowania, podjęte przez prezydenta Callesa. Wygnany z kraju, osiadł wówczas w No-

wym Jorku. Powrócił do Meksyku dopiero w r. 1929 po zawarciu „modus vivendi” przez prezydenta Portes Gila. Tegoż roku mianowany został po śmierci arcybiskupa Mora del Rio na wygnaniu ordynariuszem i arcybiskupem Meksyku. Na tem stanowisku zabiegał usilnie o porozumienie katolików z rządem i m. in. zlagodził zatarg między rządem a katolikami w Jalisco. Tem niemniej nie uniknął dalszych prześladowań i jeszcze w roku ubiegłym przez dwa dni był więziony. (KAP).

PREMIER GŁOSUJE



Premier belgijski van Zeeland oddaje w Brukseli głos w niedzielnych wyborach.

Do kawy, nawet do najlepszej kawy:



Prz 4720/1-21.177/8

UWAGI

Niemiecka Temida przeżywa niespokojne czasy. Na polu reformy prawa wre. Młode państwo narodowo-socjalistyczne — niczem rozhułkany rumak, który pieni się i przesadza przeszkody — nosi się z daleko idącymi ambicjami reformatorskimi i radeby przeprowadzić jak najprędzej zmianę istniejących zasad prawnych.

Kolej jest teraz na prawo rozwodowe. Wszystko dotychczasowe uchodzi za przestarzałe. Doświadczenia ostatniego pokolenia wymagają uwzględnienia. A jakie są te doświadczenia?

Nieco światła do zagadnienia rozwodów w Rzeszy niemieckiej wnosi najnowsza statystyka, która za rok 1934 przynosi następujące dane:

W wyrokach rozwodowych za wspomniany rok figuruje jako najczęstsza przyczyna rozwodów t. zw. naruszenie obowiązków małżeńskich względnie zachowanie się bez czci (paragraf 1568 B. G. B.). Cztery piąte wszystkich rozwodów w r. 1934 powoływało się na ów paragraf, a ponieważ wiadomo, iż zastosowanie jego z reguły ma miejsce tam, gdzie małżonkowie rozchodzą się wskutek przewinienia obu stron, należy przypuszczać, iż przeważająca większość rozwodów docho- dzi do skutku za obopólną zgodą.

Wspomniany powód do powodu jest tak dominujący, iż inne przyczyny rozwodów schodzą na dalszy plan. M. in. niewierność i bigamia (par. 1565), gdzie tak samo obie strony, tak męska, jak żeńska, okazują się po równych częściach winnymi. Całkiem nieznanie reprezentowane są w niemieckiej statystyce wypadki „złośliwego porzucenia”, lub choroba umysłowa, jako przyczyny rozwodu.

Która pleć ponosi główną winę? Na pytanie to odpowiada statystyka również, ale czyż odpowiada uczciwie?

Przy 54 057 rozwodach, przeprowadzonych na terenie Rzeszy w r. 1934, prawie 25 000 wypadków, czyli 46,2 procent, przypisywanych jest stronie męskiej. Jedna trzecia rozwodów spowodowana jest z winy obu stron, zaś tylko jedna piąta obciąża niedwuznacznie córy Ewy.

Lecz niemieccy prawnicy przestrzegają, by z powyższych cyfr nie wyciągać przedwczesnych wniosków. Istotny stan rzeczy jest bowiem ten, że mężczyzna w przeważającej liczbie wypadków bierze winę na siebie, bądź z poczucia honoru, bądź dla przyspieszenia procedury rozwodowej.

Zasada „winy”, jako podstawa rozwodu, w przyszłości upadnie. Rozwód będzie możliwy nawet bez tego, aby jedna ze stron, albo obie strony uznane zostały za „winne”.

Postulaty katolickiego życia małżeńskiego są gwałcone w takim ujęciu z całą jaskrawością.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”

Mowa Ojca św. o komunizmie

Miasto Watykańskie. Donoszą z Rio de Janeiro, że senat brazylijski uchwalił, by przemówienie Ojca św. o komunizmie, wygłoszone podczas inauguracji Światowej Wystawy Prasy Katolickiej w Watykanie, zostało opublikowane w oficjalnym organie i najszerzej rozpowszechnione po całym państwie. (KAP).

Do wszelkiego obuwia
PASTA KIWI

Wywiad z J. E. ks. biskupem Szlagowskim

Od dożywotnego opiekuna polskiej młodzieży akademickiej, jej światłego przewodnika, serdecznego i wiecznego przyjaciela J. E. ks. biskupa Szlagowskiego uzyskaliśmy wywiad, który poniżej podajemy.

Uczestnictwo całego narodu w pielgrzymce akademickiej

Pielgrzymka akademicka do Częstochowy jest wydarzeniem olbrzymiego znaczenia. Charakterystyczne jest jej powszechność i żywiołowość. Bierze w niej udział cały naród, wszystkie stany. Z jakim ogromnym zainteresowaniem odniosło się do spraw pielgrzymki społeczeństwo! Pośpieszono z powszechną daniną na cele pielgrzymki. W daninie tej nie zbrakło nikogo: od najbogatszych, aż do najuboższych — wszyscy pośpieszyli na apel.

Od biednej służącej, nie umiejącej ani pisać ani czytać, która dowiedziała się o pielgrzymce na kazaniu, otrzymał komitet 5 zł. Czy to nie wzruszający dowód, świadczący o współuczestnictwie w dziele pielgrzymki całego narodu? A czyż tego współuczestnictwa nie dowodzi żywiołowy entuzjazm, z jakim społeczeństwo Częstochowy już w godzinach nocnych witało nadjeżdżające kolumny akademickie?

Odrodzenie przez młodzież

W społeczeństwie istnieje głębokie przekonanie, że przez młodzież dojdzie do uduchowienia całego narodu. Jeśli to, co młodzież ma na sercach i umysłach głęboko wryte, wcielone będzie w życie, ujawni się w nim — życie polskie pójdzie zdrowym torem, bez wewnętrznych zgrzytów i załamania.

Moment, jakiego nie było w dziejach Kościoła

Takiego momentu, jak dzisiejszy: imponująca manifestacja katolickiej postawy młodej polskiej inteligencji, ślubowanie kilkunastu tysięcy młodzieży akademickiej przed cudownym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej, Królowej Korony Polskiej, jeszcze nie było. Dzieje Polski nie były świadkiem ślubowania tysiącznych rzesz przyszłych kierowników życia społecznego, zobowiązujących się do przepojenia katolicyzmem wszystkich spraw polskich, do wcielania go w życie rodzinnem, narodowym i państwowym. Faktu takiego nie znają także dzieje Kościoła.

Wartość polskiej młodzieży akademickiej

Możemy być dumni z naszej młodzieży akademickiej. Całym swem jestestwem wyrasta ona z najlepszej tradycji polskiej, ożywia swe dusze tem, co było w życiu polskiego narodu najwartościowsze, co jest nieprzemijające, wieczne. Młodzieży tej przyświeca idea Krzyża, idea Matki Najświętszej. Polska młodzież akademicka czerpie w całej pełni z krynicy wiecznych wartości katolicyzmu. Ożywiona jest duchem, który gorzał w rycerzach, gotowych zawsze do

obrony wiary św. Takiej młodzieży, jak polska młodzież akademicka, nie ma w całym świecie. Do serc i dusz młodzieży łatwo jest dotrzeć. Ale też trzeba iść z czystymi zamiarami, dobrą wolą i zdrowym ziarnem. Polska młodzież akademicka jest nawskroś idealistycznie nastrojona. Oportunistyczny materializm niema do niej dostępu. To muszą mieć na uwadze wszyscy, którzy do młodzieży podchodzą.

Polska młodzież akademicka, przygotowując się do przebudowy życia polskiego w oparciu o Boga, o niezniśchalne walory katolicyzmu, nawiązuje do pięknych tradycji Polski, wiernej córki Kościoła.

Do stóp Najświętszej Paniienki przywiodło młodą polską inteligencję głębokie umiłowanie spraw Boskich, pragnienie uświęcenia swych dusz i serc, pragnienie, aby zdobyć i wzmocnić promienną siłę swej wiary i tem

światłem rozświetlić polskie mroki. Ślubowanie tysiącznych mas akademików polskich, to manifestacja czysto religijna i tylko z pobudek religijnych wyrosła.

Budowanie zgody i pokoju

Polska potrzebuje pokoju i zgody. Tysiączne rzesze młodzieży akademickiej, przejęte ideami służby Bogu i ojczyźnie, stwarzają warunki pod zaprowadzenie jednolitości w poglądach polskiej inteligencji. Polska młodzież akademicka uważa religię katolicką za jedną z głównych podwalin bytu zbiorowego narodu. Dla niej Polska wielka, to Polska katolicka, kierująca się prawem Bożem w ustawodawstwie, rządzeniu we wszelkich przejawach życia państwowego. Wierze, że obecne pokolenie młodzieży akademickiej wniesie trwałe wartości w układ życia państwa i narodowego. (1)

Brest — bazą lotnictwa francuskiego

Wojskowy port w Brest w ciągu ostatnich lat był stale rozbudowywany. Pierwsze prace objęły powiększenie nadbrzeży, pogłębienie basenów oraz budowę nowego lamacza fal. W ten sposób pojemność portu znacznie wzrosła.

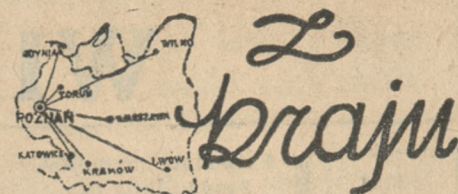
Nietylko urządzenia portowe uległy przebudowie, ale również i miasto zyskało szereg nowych budynków, między innymi gmach wojennej akademii morskiej.

W obszarze Lanveoc-Poulmic urządzono bazę dla lotnictwa morskiego. W miejscu tem zostały zgrupowane jednostki przeznaczone do dalekiego wyjazdu. Druga baza powstała w Guipavas specjalnie dla samolotów lądowych,

które normalnie są zahangarowane na lotniskowcach.

Koncentracja lotnictwa w Brest pociągnęła za sobą zwiększenie możliwości obronnych portu i jego najbliższych okolic. Zainstalowano cały szereg nowych baterii, mających za zadanie niedopuszczanie nalotów nieprzyjacielskiego lotnictwa na bazę. Z artylerją w obronie portu mają współdziałać eskadry lotnictwa myśliwskiego i oddziały reflektorów.

Z wykonanych prac można sądzić o znaczeniu, jakie przywiązują Francuzi do Brestu. W działaniach wojennych na morzu niewątpliwie Brest odegra poważną rolę, jako baza morska i lotnicza.



ZŁOTY JUBILEUSZ KAPLAŃSKI KS. KARD. KAKOWSKIEGO

W dniu 30 maja r. b. przypada pięćdziesiąta rocznica święceń kapłańskich J. Em. ks. kardynała Aleksandra Kakowskiego, arcybiskupa warszawskiego. Dla uczczenia Jego Eminencji i zasług, jakie położyl w swej pracy pasterskiej i obywatelskiej, specjalny komitet powołany przez Kapitułę Metropolitalną opracował program obchodu jubileuszu. Zgodnie z życzeniem Dostojnego Jubilata uroczystości jubileuszowe odbędą się w skromnych ramach i ograniczą się do złożenia adresów i życzeń Ks. Kardynałowi w dniu 3 czerwca r. b. o godz. 5 po poł. w wielkiej sali Domu im. Piusa XI, oraz do uroczystego nabożeństwa w katedrze św. Jana w dniu 4 czerwca r. b. o godz. 10 rano. (KAP)

FOTOGRAF - ŻYD W KOŚCIELE

O bardzo znamienym fakcie donosi prasa stołeczna. W ubiegłą niedzielę podczas przystępowania dzieci do Komunii św., kręcił się po kościele św. Florjana na Pradze Żyd - fotograf i dokonywał zdjęć. Obecność jego wywołała powszechne zdumienie.

Przy chorobliwej otyłości, otłuszczeniu żołądka, serca lub wątroby, 1/3 szklanki wody gorzkiej Franciszka-Józefa zrana, w obiad i na wieczór pół godziny przed posiłkiem jest doskonałym środkiem leczniczym. Tg 910

NIEBYWAŁE PRAKTYKI „OSWIATOWE“ NA WILEŃSZCZYZNIE

Jak donosi Pol. Katolicka Agencja Prasowa z Wilna, w szkołach gmin Male, Ostrowiec i Olesiu, już od połowy grudnia zeszłego roku niema nauki religii. W szkołach tych była Krucjata Eucharystyczna, prowadzona przez prefekta ks. Prejsera. Gdy w szkołach jej zabroniono, ks. prefekt przeniósł jej zebrania gdzieindziej, za co został zwolniony ze stanowiska. I odtąd niema nauki religii w szkołach.

Na tem tle były już i dalsze zajścia. Rodzice dzieci przychodzą do szkoły, by interwenjować. Kazano im czekać, a tymczasem posłano po policję. Gdy ta przybyła, robi się tumult i następuje aresztowanie kilku delegatów, których odprowadzano pod bagnetami. Fakty te wywołują na miejscu coraz większe zdenerwowanie.

EPIDEMJA TYFUSU W POW. KAŁUSKIM WYGASA

Dzięki energicznym zarządzeniom zapobiegawczym starostwa w Kałuszu, epidemia tyfusu, która ogarnęła, jak o tem donieśliśmy kilka gmin powiatu kałuskiego, wygasa. W ostatnich dniach nie zanotowano żadnych nowych wypadków zachorowań. Niezależnie od tego zarządzona poprzednio ścisła izolacja dotkniętych epidemją wsi trwa nadal, aż do zupełnego wygaśnięcia epidemji.

W CZERWCU WOLNO POŁOWAĆ TYLKO NA SARNY - KOZŁY

Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi w całym kraju (z wyjątkiem woj. śląskiego), z pośród zwierząt, podlegających czasom ochronnym, w czerwcu wolno polować tylko na sarny - kozły. Na wszelką inną zwierzynę i ptactwo obowiązuje w czerwcu czas ochronny.



Prymas Polski, J. Em. ks. Kardynał Hlond i delegacja studentów z „ryngrafem“. Fot. J. Ryś



Widok na plac pod „wałami“ klasztoru na Jasnej Górze. Głowa przy głowie, ramię przy ramieniu, stoi potężna armia młodzieży akademickiej, wznosząc ręce do przysięgi i chórem powtarzając słowa roty, czytane od ołtarza przez ks. biskupa Szlagowskiego, a docierające, do każdego z kilku megafonów. Fot. J. Ryś

Uroczystości na Jasnej Górze poprzedziła wspaniała procesja, podczas której młodzież akademicka przeniosła cudowny obraz Matki Boskiej z kaplicy do ołtarza na t. zw. „szczytce“. Fot. J. Ryś

DZIAŁ GOSPODARCZY

Kupiectwo wielkopolskie podejmuje ofensywę gospodarczą

Zjazd delegatów zorganizowanego kupiectwa wielkopolskiego, z którego przebiegu relacje uprzednio zamieściliśmy, powziął szereg uchwał ważnych nie tylko dla ochrony interesów polskiego handlu, ale także dla rozwoju całości życia gospodarczego w naszym kraju. Uchwały są wyrazem dążeń do naprawy błędów i braków dzisiejszej gospodarki oraz wyrazem pewnych pozytywnych wskazań, które kupiectwo wielkopolskie uznaje jako swoje zadania i deklaruje ich wykonanie.

Pierwsza grupa uchwał dotyczy ogólnych warunków gospodarczych, które mają zapewnić wszystkim dziedzinom życia gospodarczego, a w pierwszym rzędzie kupiectwu, możliwości odbudowy sił i samodzielności gospodarczej naszego państwa. Zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich domagał się w pierwszym rzędzie:

a) zaprzestania eliminowania kupiectwa od właściwych mu zadań przez czynności handlowe różnych instytucji państwowych, samorządowych i innych;

b) ustalenia rzeczowych równych warunków pracy dla różnych form handlu i zniesienia jakichkolwiek jawnych, czy ukrytych przywilejów dla niektórych z nich;

c) zmniejszenia przerostu biurokracyzmu, obciążającego kupca niejednokrotnie więcej od materialnych świadczeń publicznych, w szczególności zaniechania administracyjnego oddziaływania na handel, który więcej jak inny zawód potrzebuje swobody działania;

d) uproszczenia procedury handlu zewnętrznego, który zwłaszcza po ostatnich przepisach reglamentacyjnych i dewizowych, znajduje się w niebezpieczeństwie zupełnego skrupowania;

e) obniżenia kosztów kredytu i udostępnienia go zwłaszcza średnim i drobnym warsztatom, a udzielania specjalnych ulg i pomocy kredytowych kupcom, którzy wskutek ustawodawstwa oddłużeniowego, a nie ze swej winy popadli w trudności;

f) przeprowadzenia gruntownej reformy podatkowej w kierunku uproszczenia procedury i zmniejszenia zbyt wielkiej ilości podatków i dodatków, z których każdy wymaga osobnej administracji i nakłada na obywatela nieproduktywne prace;

g) sprowadzenia opieki społecznej do rozmiarów, określonych położeniem naszego życia gospodarczego, w szczególności potanienia jej przez zmniejszenie kosztów administracyjnych, spowodowanych rozbudowanym biurokracyzmem.

Znaczenia przytoczonych tu uchwał nie potrzebujemy podkreślać i uzasadniać, zajmowaliśmy się bowiem poruszeniem w tych uchwałach problemami niejednokrotnie i w znanych wszystkim obecnych warunkach wartość pozytywną tych uchwał tłumaczy się sama przez się.

Następnie domagano się zniesienia (natychmiast lub sukcesyjnie) świadectw przemysłowych wzgl. przeprowadzenia zasadniczej nowelizacji przepisów w tej dziedzinie, ponieważ: a) obecne opłaty za świadectwa przemysłowe niejednokrotnie nie stoją w żadnej proporcji do wielkości przedsiębiorstwa; b) przesłanki, służące do rozróżnienia poszczególnych kategorii świadectw, częstokroć są nieistotne; c) wskutek zbyt małego różniczkowania świadectw, przedsiębiorstwa różniące się niesłusznie w swej wielkości opłacają równe opłaty, co najważniejsze d) stosowanie opłat w stosunku do ilości zatrudnionych pracowników przyczyniają się do wzrostu bezrobocia.

Wreszcie najważniejsze uchwały przeprowadzono w kwestji żydowskiej. O ile jednak działalność kupiectwa polegała głównie na organizowaniu odporu przeciwko napływowi żydowskiemu do Wielkopolski, o tyle w obecnych uchwałach kupiectwo wielkopolskie podejmuje obowiązek ofensywy gospodarczej, wskazując, jak należy aktywnie współdziałać nad spolszczeniem handlu w innych dzielnicach Polski. W tym celu postanowiono:

1. zaznajamiać się z terenem działalności kupieckiej i przemysłowej innych dzielnic przez wyjazdy na miejsce;

2. lokować kapitały swe w handlu i przemyśle w miarę możliwości w innych dzielnicach;

3. konkretnie zainteresować się jednym z miast w celu głębszego poznania możliwości, związanych z osiedleniem się w danym mieście;

4. każde towarzystwo związkowe winno podjąć się opieki nad jednym z miast i uwagę swą ześrodkować szczególnie nad tem miastem;

5. w celu łatwiejszego dostosowania się do obcych warunków winien kupiec usprawniać swą technikę pracy i zaznajamiać się wcześniej z warunkami pracy w innych dzielnicach;

6. sprawą utworzenia placówek handlu hurtowego w innych dzielnicach w pierwszej linii zainteresować firmy, których możliwości (większa ilość wspólników, członkowie rodziny itp.) zezwoliłyby na otwieranie oddziałów, bez konieczności likwidowania domu macierzystego; w miarę potrzeby należałoby tworzyć spółki kapitałowe;

7. przestudjować szczegółowo możliwości utworzenia bezprocentowych lub niskoprocentowych kas zapomogowych, celem finansowania osiedlania się rzetelnych, a finansowo słabszych kupców;

8. przyjmować na praktykę kupiecką młodzież polską z innych dzielnic, względnie udzielać absolwentom lub studentom średnich i wyższych szkół handlowych praktyk wakacyjnych;

9. do innych dzielnic posyłać tylko rzetelnego, doświadczonego kupca; wreszcie

10. współdziałać ze Związkiem Polskim, który — jak wiadomo — prowadzi akcję osiedleńczą elementu wielkopolskiego w pozostałych dzielnicach Polski.

O ważności tych uchwał i o ich praktycznej wartości nie trzeba nikogo przekonywać. Na uznanie zasługuje fakt, że kupiectwo wielkopolskie z takim poczuciem odpowiedzialności podejmuje misję unarodowienia życia gospodarczego w naszym kraju. Wykonanie tej misji stworzy najmocniejsze, trwale fundamenty dla pełnej, całkowitej samodzielności gospodarczej polskiego narodu we własnym państwie.



ZE ZJAZDU DELEGATÓW KUPIECTWA WIELKOPOLSKIEGO

W środkowej trójce siedzą: nowoobрани prezes Związku Wlkp. Chreśc. Zrzeszeń Kupieckich p. Fr. Woźniak, prezes Izby Przemysłowo - Handlowej p. Stefan Kałamański, i przewodniczący zjazdu senjor W. Gładysz.

Prof. Taylor o położeniu walutowym

Wczoraj wieczorem około 500 osób zebrało się, by wysłuchać wykładu prof. dr. E. Taylora o położeniu walutowym Polski. Duża sala malinowa W. S. H. okazała się zbyt szczupłą, by pomieścić tłumy publiczności, wobec czego wykład odbył się w auli W. S. H. Prezes Związku Ekonomistów, mgr. Żakowski powitał bardzo serdecznie prelegenta, podkreślając wybitne jego zasługi naukowe i pedagogiczne.

Następnie zabrał głos prof. Taylor. Stwierdził on — używając przytem pewnych przenośni —, iż najlepiej jest wtedy z walutą, gdy o niej się najmniej mówi. Tymczasem o walucie polskiej mówi się od pewnego czasu dużo; jej losy budzą niepokój.

Waluta jest tylko wykładnikiem ogólnego położenia gospodarczego kraju. Od 1927 r. odbijała się na niej nieogólna, zbyt ekspansywna polityka kredytowa, która prowadziła do późniejszego zamrożenia kapitałów w nieudanych, jak się okazało, inwestycjach. Do 1931 r. panowała w Polsce typowa inflacja gospodarcza.

W okresie, gdy życie gospodarcze się kurczyło, ogólny obieg pieniężny wzrastał, mniej zresztą na cele prywatno-gospodarcze (portfel wekslowy utrzymywał się na poziomie około 600 milj. zł), ile na cele państwowe przy zwiększającej się pozycji bilonu.

Jakkolwiek w latach kryzysu bilans handlowy był czynny, zapas złota

Banku Polskiego skurczył się z 502 milj. na 380 milj. zł według ostatnich wykazów.

Jakie są przyczyny tego odpływu złota? Prof. Taylor odstąpił przytem od rozpatrywania stosunków z zagranicą. W stosunkach wewnętrznych przy istniejącej polityce stopy procentowej wyszła na jaw bezbronność waluty polskiej. Stopa procentowa Banku Polskiego jest bowiem regulowana administracyjnie, jest niemal niezmienna, nie odzwierciedla stosunków, panujących w naszym życiu gospodarczym. Wytwarza to przywileje kredytowe dla pewnych przedsiębiorstw, które niezawsze na nie zasługiwały.

W tych warunkach wadliwego dysponowania kredytami zdolność obronna waluty polskiej słabła.

I gdy sytuacja zaczęła się zaostrzać, pojawiać się zaczęły pokusy naprawienia gospodarstwa za pośrednictwem waluty, coraz częściej wypływały pomysły „nakręcania konjunktury”, pomysły zresztą beznadziejne. Wszelkie dodatkowe inwestycje wymagają bowiem środków finansowych, które musiałby być odejmowane od dotychczasowych naogół bardziej rentownych użytków. Drugą ewentualnością byłoby zwiększenie emisji pieniądza, czyli inflacja.

Pomysły te stawiają naszą politykę walutową przed alternatywą: czy pójść na dewaluację czy też bronić

parytetu? Jest to zagadnienie teoretycznie ciekawe, ale i praktycznie ważne. Trzeba stwierdzić, że dewaluację można było przeprowadzić w 1931 roku, kiedy zapasy złota były większe. Wówczas można było radykalnie i lepiej przeprowadzić oddłużenie. Dewaluacja jest środkiem czysto technicznym, który daje możność zaczerpnięcia powietrza w życiu gospodarczym. Gdyby się było ją wówczas połączyło z dalekoidącą reformą gospodarczą, wtedy może okazałby się ten zabieg pożytecznym. Jeżeli jednak oznacza ona tylko ucieczkę od trudności gospodarczych, jeżeli przyczyni złego położenia gospodarczego nie byłoby równocześnie usunięte, wtedy powoduje ona tylko zwiększony chaos.

Dzisiaj jednak — stwierdził mówca — stwierdził — dewaluacja jest zgola nieaktualna i niemożliwa. Nie posiadamy bowiem na jej przeprowadzenie dostatecznych zapasów złota. Pogorszyłaby ona tylko nasze położenie.

Przechodząc następnie do zagadnienia kontroli dewizowej, prof. Taylor stwierdził, że umożliwiała ona walkę ze zwyżką cen i kursów, o ile emisja gospodarcza będzie zdrowa. Poprawa sytuacji budżetowej jest niewątpliwa.

Kontrola dewiz winna być zarządzeniem przejściowym, winna umożliwić dokonanie pewnych reform, zmierzających do uzdrowienia podstaw naszej waluty. Za najważniejszą reformę uważa prelegent zerwanie z administracyjnym regulowaniem stopy procentowej. Przy istniejącym systemie bowiem całe ryzyko błędów polityki emisyjnej i kredytowej przerzuca się na walutę.

Z różnych form gospodarki etatystycznej administracyjne regulowanie stopy procentowej jest objawem bodaj najgroźniejszym, bo godzącym w podstawy naszej waluty.

W dyskusji po referacie przemawiali pp. Żakowski, Jabłkowski i Bielecki, poczem odpowiadał jeszcze prof. Taylor.

KRONIKA GOSPODARCZA Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 41 opublikowano następujące rozporządzenia ministrów o charakterze gospodarczym: rozp. min. skarbu z dnia 7 maja br. o ustaleniu planu umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r. (poz. 304); rozp. min. przem. i handlu z dnia 8 maja br. o zmianie rozp. z dnia 21 lipca 1931 r. o państwowych cechach probierczych (poz. 306).

(k) **Nowy plan umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r.** Ukazało się rozporządzenie min. skarbu z dnia 7 maja br. o ustaleniu planu umorzenia 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 r. Dla pozostałej po dniu 2 stycznia 1936 r. nie umorzonych części wspomnianej pożyczki w kwocie 167.900.000zł ustalono nowy plan umorzenia, który podany został w załączniku do omawianego rozporządzenia. Ostatecznie pożyczka zostaje umorzona w dniu 2 stycznia 1965 roku. Poprzedni plan umorzenia wspomnianej pożyczki został jednocześnie uchylony.

(k) **Ucieczka od franka francuskiego trwa.** Na wczorajszych giełdach walutowych w dalszym ciągu trwała mocniejsza tendencja dla funta angielskiego, dolar zaś utrzymywał się na dotychczasowym wysokim poziomie. Zjawiska te świadczą o trwającej ucieczce od franka francuskiego, która z większą siłą wystąpiła, poczynając od wtorku ubiegłego tygodnia i dotychczas nie osłabła. Dewiza na Zurych stoi w Paryżu blisko dolnego punktu złota, i mało już brakuje, aby rozpoczął się odpływ złota z Szwajcarii do Francji. Co do Francji — oddaje ona złoto do W. Brytanji, St. Zjednoczonych i Belgji, której dewiza utrzymuje się w Paryżu wciąż powyżej górnego punktu złota.

(k) **Spadek produkcji mleka.** Wskutek braku pasz, spowodowanego dwuletnią zkołej kłeską suszy, obserwuje się w roku bież. w Wielkopolsce spadek produkcji mleka. (az)

Z ZAGRANICY

(z) **Znowu odpłynęło z Banku Francji złota za pół miljarda franków.** Bilans Banku Francji, ogłoszony w dniu 22 bm. wykazuje w okresie od 8 do 15 maja dalszy spadek zapasu złota z 58.029.973.000 do 57.515.500.000 franków, czyli wyniósł przeszło 514 milionów franków. Odpływ złota w okresie sprawozdawczym odbywał się więc w wolniejszym tempie niż poprzednio, gdyż w przednim bilansie ubytek złota wyniósł ok. 2,7 miliardów fr.

Sprzedaj Mleczarni Parowej na Pomorzu

Dnia 25 czerwca br. odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Kowalewie LICYTACJA MLECZARNI wraz z całym urządzeniem i budynkami. Przetwórnia w ruchu w centrum obfitej produkcji mleka

Cena wywołania zł 43 825,13

Bliższych wiadomości udziela Komunalna Kasa Oszczędności miasta Torunia (Ratusz). Pg 4745-64,48

DOMY CZYNSZOWE NA SPRZEDAŻ!

- Inowrocław** — w Rynku, narożnik — dom mieszkalny z handlowymi sklepami.
- Toruń** — centrum i na przedmieściach, kilka domów czynszowych, w cenie od 25 — 230.000 złotych.
- Toruń** — place budowlane, centrum miasta, przy urzędowych ulicach i linii tramwajowej.

Warunki zapłaty zależnie od umowy — bardzo dogodne, (częściowo średnio-terminowy kredyt). Bliższych informacji udziela

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Torunia
Telefon 15-87 i 15-66 Pg 4744-64,47

BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBKOWYCH

zawiadamia, że

w czwartek, dnia 28 maja biura Banku otwarte będą dopiero o godz. 10-ej

ponieważ w dniu tym o godz. 9-ej odprawiona będzie w Kościele św Marcina **msza św.** na intencję instytucji z okazji 50-lecia istnienia



Któż inny potrafi odgadnąć Twą przyszłość?

tylko najsłynniejszy Jasnowidz-Grafolog **WOMOUTH** Mistrz Międzynarodowego Instytutu Wiedzy Tajemnej uznany jako wszechświatowy fenomen dysponujący mocą sugestji i magnetyzmu oraz jasnowidzenia na odległość. przy pomocy słynnego jedyne na kuli ziemskiej Medium „TAMAHRY” które posiada nadprzyrodzony dar promieniowania i wysyłania fluidu astralnego w transie jasnowidzi bez różnicy oddalenia się za pomocą kontaktu pisma i kilku włosów danej osoby.

Odkrywa wszelkie tajemnice życia, każdego, odgaduje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby. rady i wskazówki. odzwyczajają od wszelkich nalogów. Odnajduje zaginione osoby. Medium „TAMAHRY” jest nieomyślne. Zestawia w transie szczęśliwe i pewne większej wygranej Nr. losów, wskaże gdzie takowe można nabyć.

Napisz natychmiast do mnie podaj pytanie, stan, datę urodzenia, załącz kilka włosów a otrzymasz w przeciągu 4 dni odemnie dokładne horoskop - przepowiednie, który wprawi Cię w podziw i zachwyty. ng 10 911

Medium „TAMAHRY” wybierze dla Ciebie w transie szczęśliwy Nr. losu, który pod gwarancją będzie wygrany. Otrzymasz odemnie prawdziwy klucz nowego życia, który przyczyni się do poprawy Twego bytu materialnego i zadowolenia duchowego. Wiele wielkich wygranych to owoc mej pracy dlatego też każdy zwracający się do mnie dziękuje.

Załączyć 1.- zł na koszt przesyłki. Bezpłatnych horoskopów nie wysyła się. Pisz jeszcze dziś do mnie na adres: Jasnowidz WOMOUTH, Kraków, Lubicz 22 m. 2.



Tynk szlachetny „KRYSTALIT”
„SUPREMA”
płyty lekko-budowlane
płytki posadzkowe kamionkowe
płytki ścienne glazurowane oraz wszelkie materiały budowlane
Gustaw Glaetzner
Poznań 3, Jasna 19.
tel. 65-80 i 46-80.
Pg 4737-22,9

KARALUCHY I PRUSAKI
tępi bezpowrotnie
TANATOL
ZADAC WSZEDZIE
ng 10 781

TAPETY
CERATY — LISTWY
LINOLEUM
Koczorowska i Borowicz
POZNAŃ,
Aleje Marcinkowskiego 24
naprzeciw Banku Gospodarstwa Krajowego
TELEFON 58-93
dg 1793

„Haftoplis”
wykonuje mereżkę, okretkę, dziurki, wykończenie szali, falban plisowanie, dekantyzowanie, hafty, monogramy, tarce gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej.
Stary Rynek 6, tel. 28-10.
wejście Wiankowa.
Pg 2174-11,115

Co poleca koncern
„Auto-Union”?
Audi D K W Horch Wanderer
Pg 4743-22,85
Samochody dostosowane do wszelkich wymagań. Prosimy o zwiedzenie salonu wystawowego
Reprezentacji Samochodów

St. Sierszyński, Poznań
pl. Wolności 11 Tel. 13-41

Przetarg publiczny
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim w numerze 120 z dnia 23 maja br. przetarg publiczny na sprzedaż materiałów nawierzchni wąskotorowej kolejki Gnień-Walichnowy. Termin wnoszenia ofert upływa dnia 28 maja 1936 r. o godz. 9-tej. ng 10 188
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych.

BALSAMICZNA SOL DO NOG
GASECKIEGO (z KOGUTKIEM)
AGEPIN
usuwa ból, pieczenie, nadržnienie nóg, zmiężdżone odciśki, które po tej kąpiel dają się usunąć, nowel paznokciem. Przepis użycia na opakowaniu.
ng 11 004

Wiedz o tem, że **MARECKIEGO** cukierki nie reklamą, lecz niezrównaną jakością i niską ceną zdobywają coraz to większe szeregi konsumentów. ng 10 675/6
Fabryka cukrów ST. MARECKI, Poznań, św. Wojciech 28.

W SOBOTE, dnia 30 maja rb. biura niżej podanych banków otwarte będą tylko do godz. 11-tej
Bank Cukrownictwa — Bank Francusko-Polski
Bank Handlowy w Warszawie, Oddział w Poznaniu
Bank Kwilecki, Potocki i Ska — Bank Kratochwill i Pernaczyński — Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego — Bank Zachodni — Bank Związku Spółek Zarobkowych — Komunalny Bank Kredytowy — K.K.O. Miasta Poznania — K.K.O. Powiatu Poznańskiego
Pg 4739-22,14

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy
Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY - PARCELE
Parcelę
kupię, budowa zwarta, cena, długość frontu, ewentualnie warunki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 49 194
Budowniczy
Radziński, Wodna 13, telefon 13-07. Przedsiębiorstwo budowlane. zdg 44 647
Dom
mieszkalno fabryczny, mieszkanie powierzchni ca. 680 m², fabryka ca. 1 800 m², masywnie zbudowany ca. 42 m frontu, nadający się na każde przedsiębiorstwo. Dział fabryczny centralnie ogrzany bez pieca, winda towarowa, prąd na siłę i światło, garaże. Korzystne warunki zapłaty. Oferty Kurjer Poznański pod zdg 48 008
Parcelę
tysiącmetrowe, Winogrody 2 500 sprzedaje Dudek, Wielkie Garbary 34. zdg 49 634
Kamienicę
nowa, dochód 10 500, wpłaty 65 000.—
druga
dochód 3 000, wpłaty 15 000 sprzedaje Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 49 661
Parcela
domkiem — bez blisko tramwaju tania sprzedam. Górczyn, Bosa 20. zdg 49 549
Kupię
dom lub wille, wpłaty 15 000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 49 544

Kupię
wille w Poznaniu, wpłaty 11 000 Wojciechowski, Focha 32, m. 12. zdg 49 526
Kamienicę
komfortową, kupię, wpłacie 120 000 Oferty sprzedających Kurjer Poznański zdg 49 856
Kamienicę Nową
komfortowa Lazarz, wpłaty 90 000 Jeżyce 55 000.—
Wille
5 pokoi duży ogród 19 000 poleca Radowicz, Piotra Wawrzyńska 27 — 7. zdg 49 928
Wille
dochodową kupię, gotówka 40 000 Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 49 889
Parcelę
Bukowska, Piękna, Radosna. — Wiosenna tania sprzedaje „Osadopol”, Rzeczypospolitej 9. zdg 49 775
Parcelę
ulica Grodziska 1172 m² bardzo korzystnie spieszenie sprzedaje „Osadopol”, Rzeczypospolitej 9. zdg 49 774
Dom
rodzaj willi ogrodem 21 000.— wpłaty 14 000, dochód 2 400. Szymala, św. Marcina 3 — 8. zdg 49 768
Kamienicę
komfortową, składy, dochód 12 500 sprzedam 90 000 gotówka, bez pośrednictwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 720

Dom
bezpodatkowy, dochód 7 000, wpłaty 33 000, reszta amortyzacja. Kossmann, Fredry 6. zdg 49 813
Posługaczka
uczniwa skromna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 796
Parcelę
540 m², Gen. Morawskiego, 3 parcele po 500 m² Rynek Łazarski, 2 parcele Gustawa Potworowskiego po 700 m² i 6.— zł. Zbąszyńskiej 940 m² sprzedam tania. Maciejewski, Focha 81, tel. 62-66. Pg 4747-55,234
Willa
pieciomieszkaniowa, nowa, tramwaj, zdrowotna 23 000. reszta amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 847
Okazja!
dom, dochód 3 600, wpłaty 15 000, 10 000 amortyzacji. Dom Złociński, Poznań, Szkolna 12. zdg 49 723
2. PIENIADZ
Kto
życzliwych dopomóż zasłużon. inteligentowi, pobierającemu 200 zł renty, pożyczka 400 zł za zabezpieczeniem, do uzyskania mieszkania. Spieszne oferty Kurjer Poznański dg 1951
3. LETNISKA i UZDROWISKA
Letnisko
także krótszy czas. M. Mroczkiewiczowa, Stęszew. zdg 49 186

Wisła
pensjonat „Przedwiośnie”, nowoczesny położony w centrum, właścicielka Wielkopolanka. Telefon 77-92. zdg 49 567
Skromnego
letniska, wieś poszukuje pan. — Oferty Kurjer Poznański zdg 49 557
Zakopane
pensjonat „Białe Dworek”, ul. Chalubińskiego, dla Poznańczyków i Pomorzan, najprzyjemniejszy pobyt, ceny umiarkowane, doskonała kuchnia. zdg 49 558
Letnisko
pokoje użytkowaniem kuchni bez — odnajmie. Informacje Aleje Marcinkowskiego 15 — 9. zdg 49 927
Poronin
pod Zakopanem, pensjonat „Krysienka”, blisko stacji. Piękny widok na Tatry, woda bieżąca, — kuchnia smaczna, obfite ceny niskie. zdg 49 897
Francuzka
wzgl. Polka, władaj. zup. biegle po francusku, młoda, poszukująca do konwersacji na wakacje w zamian za stancję w nadleśnictwie. Oferty Kurjer Poznański dg 1955
4. OSOBISTE
Lena
Proszę adres, lub telefonicznie pod numer. zdg 49 873
Trwała
ondulacja 6.— „Rococo”, Marcina 68. zdg 49 776

6. OŻENKI
Kupiec
lat 28, na stanowisku szuka odpowiedniej partii. Cel matrymonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 49 863
7. SPRZEDAŻE
700
rozebranych samochodów zakup, sprzedaż używanych części samochodowych, podwozie mieczańskie Autosklad, Poznań, Dąbrowskiego 89, tel. 40-74. dg 1324
Sprzedaj — Naprawa
wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa narychmiast w firmie Józef Czosnowski specj. skład papieru i montowania piór Poznań, Fr. Rataj czaka 2. dg 772

Motory
elektryczne, dynamo, amperomierze, miliamperomierze oraz inne aparaty sprzedaje tania. / Elwarsztal, Garncarska 3. zdg 49 811
Pianino
zagraniczne, krzyżowe, Marcina 15 — 5. zdg 49 839
Sypialnia
używana, orzech i antyczne meble. Trzeciego Maja 3, m. 7. zdg 49 845
Wózki
dziecięce kupuje, naprawę, pociąg cerata. Razer, Szewska 11. zdg 49 742
Zakład
fryzjerski w centrum Gniezna. — dobrze prosperujący z powodu wyjazdu do Ameryki sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn., Gniezno 439. ng 10 252
Wózek
dziecięcy nowoczesny. Dąbrowskiego 36 — 24. zdg 49 736
Korzyść
po stronie klienta, gdy kupuje wszelkie meble
oraz różne inne przedmioty przy Świątosławskiej 10 (Jezuicka) — Dom Okazyjnego Kupna. Pg 4442-20,31
Gospodarstwo
66 mórg ziemi, las, lasu, budynki maszyn, pod twardym dachem ogród owocowy, bez inwentarza za przystępną cenę sprzedaje Bank Ludowy, Nowy Tomysł. ng 11 225

